

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicnie o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabeli oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 30187.

## Rozgromienie komunistów.

### Likwidacja Hromady na Ziemiach Wschodnich.

Na rozkaz władz centralnych w nocy z 14 na 15 b. m. władze prokuratorskie i policyjne przystąpiły do likwidacji robotniczo-włościańskiej Hromady na terenie województw Wileńskiego, Nowogródzkiego i Poleskiego, a częściowo i Białostockiego.

Rząd uznał Hromadę za organizację nielegalną i należenie do niej jako działalność na szkodę państwa. Nie znamy szczegółów przeprowadzonej likwidacji na terenie innych województw. Natomiast na terenie Wilna i Wileńszczyzny najwybitniejszym faktem jest aresztowanie posłów Taraszkiewicza, Rak-Michajłowskiego i Wołoszyna.

W czasie rewizji znaleziono dowody, stwierdzające ściśle współdziałanie Hromady z Centralnym Komitetem Komunistycznej Partii Białorusi Wschodniej.

### Szczegóły likwidacji w Wilnie.

Według zebranych naprędce, ze źródeł autentycznych, informacji, sprawa przeprowadzonych dzisiaj w Wilnie rewizji i dokonanych aresztowań komunistów, przedstawia się jak następuje: Przedewszystkiem podkreślić należy, że przedsięwzięte przez władze zarządzenia pozbawione są jakichkolwiek cech, któreby komukolwiek mogły dać chociażby najmniejsze pozory do uważania tych zarządzeń za jakąś naganę narodowościową. Dzisiejsze zarządzenia władz spowodowane zostały wykryciem akcji spiskowej, zmierzającej ku obaleniu istniejącego ustroju społecznego i państwowego Rzeczypospolitej i ku poddaniu Polski pod dyktando sowiecką. Wśród aresztowanych w Wilnie wybitniejszych działaczy komunistycznych jest czterech Rosjan, czterech Polaków, trzech Białorusinów i dwóch Żydów. Aresztowania zostały przeprowadzone przez organa bezpieczeństwa na podstawie nakazu władz prokuratorskich w nocy z 14 na 15 b. m. Posła Taraszkiewicza aresztowano w Wilnie w Kolonji kolejowej; znaleziono przy nim bardzo obciążający materiał, najcenniejsze, doniosłego znaczenia instrukcje Polskiej Partii Komunistycznej oraz znaczną kwotę w dolarach. Posła Wołoszyna aresztowano w jego mieszkaniu, zaś posła Rak-Michajłowskiego na dworcu kolejowym, w chwili gdy wsiadał do pociągu. Ponadto aresztowano w Wilnie Olejniczuka (ze Związku zawodowego lewicy PPS), jako też następujących członków Centralnego Komitetu „Hromady”: Nazaruka, Sznarzewicza, Menkiego, Marcinczyka, Nowakowskiego, Borsewicz, Ostrowskiego i Kowsza, wreszcie Wajnera i Krawca. Dwaj ostatni są działaczami K. P. Z. B.

W centralnym komitecie Hromady w Wilnie przy ul. Wielkiej, wieść o aresztowaniach, wywołała piorunujące wrażenie. Lokal zajęła policja i przeprowadziła szczegółową rewizję, zabierając mnóstwo cennego materiału. W centralnym komitecie akcję prowadził Borsewicz, który posiadał nici łączności ze wszystkimi powiatami.

### Likwidacja Hromady na prowincji.

Równocześnie z aresztowaniami dokonanymi w Wilnie przeprowadzono likwidację komitetów powiatowych.

Wprost sensacyjnym jest aresztowanie członków komitetu młodoczańskiego w osobach prezesa, sekretarza i skarbnika, którzy powrócili właśnie z Mińska, przywożąc z sobą karabiny i amunicję.

W ciągu całego dnia wczorajszego napływały do centralnego komitetu Hromady w Wilnie wiadomości z Wilejki, Głębokiego, Młodoczańskiego i Brasławia od rodzin aresztowanych komunistów-hurtkowców, błagające o pomoc i interwencje posłów białoruskich, a zwłaszcza Taraszkiewicza u p. Wojewody. Na prowincji aresztowania rozumiano jako zarządzenia władz lokalnych i odwoływano się do potężnej jeszcze wczoraj centrali, która tworzyła, jakgdyby tymczasową komisję rządzącą na województwa wschodnie. Nie wiadzano, że posłowie o których pomoc wzywają rodziny aresztowanych są już pod kluczem.

Według autentycznych informacji, które wczoraj z prowincji napływały do Wilna przebieg likwidacji Hromady przedstawia się następująco:

W pow. Brasławskim w mieście Druł aresztowano sześć osób, przy których znaleziono broń, oraz pewną liczbę blankietów urzędowych polskich władz państwowych, podpisanych in blanco i zaopatrzonych pieczęciami.

W gminie Nowy-Pohost, tegoż powiatu, aresztowano 5 osób. W powiecie Dziśnieńskim w Głębokiem uwięziono dyrektora Związku Spółdzielczego Sokolowskiego (Rosjanina) i prezesa powiatowego komitetu „Hromady Nikiforowskiego (Białorusin). W czasie rewizji znaleziono tu 60 odezw nielegalnych. Ogółem na terenie powiatu Dziśnieńskiego aresztowano sześć osób.

W gm. Krewskiej pow. Oszmiańskiego skonfiskowano podczas rewizji broń, sztandary i literaturę komunistyczną. W miejscowościach pow. Młodoczańskim aresztowano 9 osób.

Ogółem na terenie całego województwa Wileńskiego dokonały organy bezpieczeństwa 200 rewizji. Aresztowanych oddały władze bezpieczeństwa do dyspozycji władz prokuratorskich, które prowadzą dalsze śledztwo.

### Wymiana listów między marszałkiem Sejmu a ministrem Sprawiedliwości.

(Telef. z Warsz.)

Marszałek Sejmu Rataj wystosował w godzinach rannych pismo następujące do ministra Sprawiedliwości. „Dowiaduję się prywatnie, jakoby dzisiejszej nocy zostali zaaresztowani w Wilnie na polecenie tamtejszego prokuratora posłowie Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski i Wołoszyn.

Proszę p. ministra o zakomunikowanie, czy wiadomość ta odpowiada rzeczywistości, a jeśli tak, to na jakiej podstawie i dla jakich powodów dokonano aresztowania. Proszę p. ministra o odpowiedź najrychlejszą.”

(—) M. Rataj.

O godz. 19 min. 30 przybył do marszałka Sejmu p. minister Meysztowicz wręczając p. marszałkowi odpowiedź na pismo p. marszałka wystosowane w godzinach porannych.

Odpowiedź ta brzmi:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 15.1. b. r. mam zaszczyt zawiadomić p. marszałka, że według telefonicznego sprawozdania, na rozkaz prokuratora przy sądzie apelacyjnym w Wilnie, w dniu dzisiejszym przytrzymani zostali posłowie na Sejm Bronisław Taraszkiewicz, Paweł Wołoszyn i Szymon Rak-Michajłowski na faktu dokonywania zbrodniczej działalności, skierowanej przeciwko bezpieczeństwu i całości państwa, a kierowanej i prowadzonej przez obce czynniki za pieniądze idące z zagranicy.

Przytrzymanie to było niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości, oraz unieszkodliwienia skutków przestępstwa.

Wnioski o wydanie sądom przez Sejm powyższych posłów, z obszernym umotywowaniem, będą miały zaszczyt przesłać p. marszałkowi w najbliższym czasie.

W chwili otrzymania pisma p. marszałka przystępowałem do przesłania na ręce jego zawiadomienia wymaganego przez art. 21 ustawy konstytucyjnej.

(—) Minister Meysztowicz.

### Komunikat urzędowy.

W związku z przeprowadzonymi likwidacjami organizacji komunistycznych i aresztowaniem trzech posłów, Rząd wydał następujące oświadczenie:

Pewne organizacje działające od dłuższego czasu na terenie państwa polskiego ujawniają akcję, której kosztą zupełnie widocznie przekraczają możliwość pokrywania ich z własnych funduszy tychże organizacji. Sowiecie opłacanie instruktorów, agitatorów i agentów, wydawanie całego szeregu broszur i odezw i pism zadarmo rozsyłanych, wreszcie szafowanie wielkimi sumami pieniężnymi rozdzielanymi dla jednania sobie zwolenników w formie bezwrotnych pożyczek, wszystko to świadczy niezawodnie, że działalność tych organizacji opłacają obce czynniki. Na czele tych organizacji stali niektórzy posłowie sejmowi, którzy tymi funduszami, pochodzącymi z obcych źródeł szeroko ręką rozporządzali.

Rząd takiej działalności, wymierzonej na szkodę państwa polskiego i równającej się zdradzie stanu nie może dłużej tolerować. Nie może on i nie chce dopuścić do szerzenia wśród spokojnej ludności zamętu i do bezkarnego snucia zbrodniczych planów wywołania za podżuczeniem i na rozkaz obcych czynników, jakiegokolwiek zamieszek w państwie.

Dlatego zaaresztowani zostali posłowie Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski, Wołoszyn, i agitatorzy, którzy stali na czele organizacji opłacanych z obcych funduszy.

Ostrzega się, że należenie do tych organizacji, na czele których stali aresztowani posłowie będzie ściągane za całą bezwzględnością, jako działalność na szkodę państwa.

Wilno, dnia 15 stycznia 1927 r.

### Aresztowanie komunistów w Warszawie.

200 rewizji i 120 aresztowań.

(Telef. z Warszawy).

W nocy z piątku na sobotę w Warszawie dokonano szeregu aresztowań wśród komunistów.

W Warszawie, gdzie akcja jest jeszcze w toku dokonano 200 rewizji i 120 aresztowań.

Policji udało się zlikwidować egzekutywę, aparat techniczny, redakcję i kolportaż partii komunistycznej. Policja wpadła też na trop organizacji o charakterze bojowo-terorystycznym.

Wśród aresztowanych znajdują się członkowie Centralnego Komitetu Partii Komunistycznej, komitetów okręgowych i dzielnicowych. Na ulicy Dzielnej wywiadowcy policji politycznej zatrzymali Antoniego Olszewskiego, który, jak wykazało śledztwo już od 5 lat czynny jest na terytorjum Rzeczypospolitej, jako płatny emisariusz Kominternu. Wraz z Olszewskim zatrzymano drugiego płatnego funkcjonariusza komunistycznego Lejzora Szajkowskiego. Obaj widząc idących wywiadowców, wypadli na nich z zasadzki i nie zrobili użytku z broni tylko dlatego, że nie potrafili otworzyć bezpieczników od rewolwerów. Obu obeszczadli i aresztowano. W kryjówkach komunistycznych znaleziono wiele broni, archiwum komunistyczne z okólnikami w języku żydowskim, białoruskim, ukraińskim i polskim, korespondencję w języku rosyjskim i sporą ilość gotówki w dolarach i złotych.

Śledztwo stwierdziło, że funkcjonariusze partii komunistycznej pobierali pensje wyżej 100 dolarów miesięcznie i mieli kwartalne bilety kolejowe I klasy.

Wśród aresztowanych znajduje się wielu studentów i jeden urzędnik biura statystycznego w VI randze p. J.

Okazało się też, że w akcję komunistyczną włączony jest zarząd spółdzielni robotniczej „Książka” prowadzącej propagandę wśród robotników. Dyrektora spółdzielni Ostrowskiego aresztowano.

### Likwidacja w innych miejscowościach Polski.

Z dalszych napływających szczegółów widać, że władze rozbiły akcję antypaństwową, zakrojoną na szeroką skalę, opłacaną przez jedno z państw ościennych, a zmierzającą do wywołania zamieszek wewnętrznych.

Zasilki przychodziły do kraju w dolarach. Władze są w posiadaniu dokumentów, stwierdzających wysokość sum, które były przeznaczane na poszczególne okręgi.

Na każdy okręg przeznaczono około 1 i pół do 2 tysięcy dolarów miesięcznie.

Przy tej sposobności wyszła na jaw działalność niektórych banków, a zwłaszcza banku kooperatywnego w Wilnie, gdzie aresztowano dwu jego dyrektorów Ostrowskiego i Kowsza, w Głębokiem i Piąsku.

Za pośrednictwem tego banku przychodziły pieniądze. Pieniądze dawano działaczom w formie pożyczek na zlecenie kierowników.

W Warszawie ujęto kilku działaczy komunistycznych partii Białorusi Zachodniej, kilku instruktorów obojczych, wysłanników kominternu.

Znaleziono spore sumy pieniężne w dolarach, rewolwery, rachunki stwierdzające, że kierownicy akcji operowali dużymi sumami.

W Białymstoku aresztowano 5 członków okręgowego komitetu partii komunistycznej i 5 kurjerów. W Grodnie 12 osób, w powiecie Bielskim 22 osoby, w pow. Sokółskim 5 osób, w Wołkowyskim 8 osoby.

W pow. Brasławskim ujęto 6 osób.  
W Oszmiańskim powiecie skonfiskowano broń.  
W Dziśnieńskim aresztowano 6 osób.  
W województwie Nowogródzkim aresztowano 10 osób, na Polesiu 6 osób i dokonano rewizji w Banku Kooperatywy.  
W Poznaniu aresztowano 8 osób, między nimi niejakiego Lipskiego, który był „ciceronem” posłów angielskich z partii pracy, którzy niedawno jeździli po Polsce.

### POSZUKUJEMY PIERWSZORZĘDZONYCH Stałych pracowników

Wymagamy: Nieskazitelnej opinii, dobrej prezencji, eleganckiego ubrania, płynnej wymowy języka polskiego i rosyjskiego, dobrego wychowania, umiejętności konferowania z ludźmi wyższych sfer. Wykatszenie wyższe lub średnie nie jest konieczne, jednak dajemy pierwszeństwo takim kandydatom.

Kandydaci muszą być wytrwali, pracowici i inteligentni—mieć również stały charakter. Jeżeli nie pracowali dotychczas jako agenci firma ich tego nauczy. Kandydaci muszą poświęcić całą swoją pracę i tylko dla naszej firmy.

### PIERWSZEŃSTWO MAJA Rutynowani sprzedawcy

Ofiarujemy: wysoką w obecnej walucie obliczoną prowizję. Pracownicy inteligentni sprzedawca zarabia u nas Zł. 1200 — 1000 miesięcznie. Nasza firma szwedzko-amerykańska posiada oddziały na całym świecie i dla pracownictwa człowieka możliwość pracy w różnych krajach.

Ajenci posiadający już inne reprezentacje i ludzie niewytrwali z poderwaną opinią niech się nie zgłaszają.

Odpowiadający powyższym warunkom zechcą złożyć ofertę, podać życiorys i referencje do administracji pod „ZDOLNOŚĆ I WYTRWAŁOŚĆ”. Dyskrekcja zapewniona.

### Doroczna Wyprzedaż Towarów Zimowych od dnia 17-go do dnia 24-go stycznia b. r.

Palta jesienne i zimowe

Towary wełniane i bawełniane

Trykotarże

Z USTĘPSTWEM OD 10 DO 20 PROC.

Wil. Dom. Tow. Pr

Bracia Jabłkowscy Sp. Akc.

Mickiewicza 18

Teł. 4-98 i 7-33.

Dnia 5-go lutego b. r. w Salonach Domu Oficera Polskiego (ul. Mickiewicza 13), odbędzie się doroczny

### BAL MEDYKÓW

15—1

Lista p. p. gospodyń i gospodarzy ogłoszona będzie w dniach najbliższych.

Do tańca przygrywa orkiestra wojskowa i P. A. P. Leg. i Duet Smyczkowy.

KOMITET.

### Kino „HELIOS”

DZIS o godz. 1-ej p. p. specjalne przedstawienie

DLA DZIECI

z udziałem znakomitego komika

R. RIBO

ze swymi wspaniałymi tresowanymi zwierzętami

NA EKRANIE:

PAT i PATACHON

### Przy kaszlu i chrypcie

pewnie usuwają te dolegliwości

Cukierki słodowe „Maltyna”

lub

Cukier słodowy „Maltyna”

wyrobu Browaru Jana Gotza w Krakowie.

Do nabycia wszędzie w aptekach, droguerjach, sklepach spożywczych i t. d. 242-59

### Jan Bułhak

artyista-fotograf

Jagiellońska 8. Przyjmuje 9—5.

Zapisujcie się na członków Komitetu Wojewódzkiego pomocy dla akademików.

### Największy twój skarb to OCZY.

Aby je należycie wyzyskać i nie obciążać zębami, lub niestosownie dopasowanymi szklami, należy skorzystać z porady przybyłego na czas krótki z Paryża pana L. Kokocińskiego, znanego w Europie refrakcjonisty (okulisty-ocynisty). Przyjścia od 9 do 1 i od 3 do 7, w

Hotelu Georges w Wilnie.

JUŻ TYLKO KILKA DNI.

Wizytacja i porady bezpłatnie. Wielki wybór najnowszych wynalazków amerykańskiej i francuskiej optyki. Sakta Arosocle, pozwalają czytać bez najmniejszego zmęczenia. Najdokładniejsze zastosowanie szkieł do oczu, oraz do wyrazu i charakteru twarzy i osobowości klienta. 29

### Dr. med. B. Schermann

hoosp II kilekci chor. wewn. ordynuje obecnie przy ul. NIEMIECKIEJ 22, od 5—7. Wvdz. Zdr. Publ. 92. Teł. 1069

### Notowania giełdy urzędowej w Wilnie.

Z dnia 15 stycznia.

Dolary St. Zjed.—8,97<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8,97.

Ruble złote—4,74<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—4,78<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

### Związek Lud.-Narodowy.

KOMUNIKAT.

— Zarząd Związku Ludowo-Narodowego na m. Wilno zawiadamia, że zebrane członków i sympatyków wszystkich Kół dzielnicowych odbędzie się w niedzielę dn. 16 stycznia r. b. w lokalu „Sokola” przy ul. Wileńskiej № 10 punktualnie o godzinie 1 po południu.

Referat polityczny wygłosi poseł A. Zwierzynski.

## Lepiej późno niż nigdy.

Mniej więcej od pół roku prasa polska, wileńska poczęła pisać o działalności „Hurtków”, coraz głośniej bijąc na trwogę, w miarę tego jak coraz groźniejsze z prowincji nadchodziły wieści. Przyznać trzeba, że z rzadką zgodnością podniosły głos ostrzegawczy wszystkie trzy codzienne organy. Oczywiście że inaczej oświetla sprawę „Kurier Wileński” inaczej „Słowo”, inaczej „Dziennik Wileński” — atoli wszystkie godziły się na to, że mamy tu do czynienia z wrogą akcją, organizowaną z granicą, że stoimy wobec niebezpieczeństwa, zagrażającego całoci Państwa Polskiego, w szczególności naszym ziemiom wschodnim.

Nieulega kwestji, że poza głosami prasy, która przeciw wiadomości swych nie wysyłała z palca, lecz czepiała je z życia — rząd informowany był chyba najdokładniej przez swe organy prowincjonalne, a więc w pierwszym rzędzie przez wojewodów kresowych. To też wprost niezrozumiałą była absolutna obojętność z jaką rząd przez długi czas przyjmował ostrzeżenia, nie reagując na nie wcale, jak gdyby sprawa dotyczyła jakiejś obcej prowincji. Rozumiemy, że rząd może być prawicowym lub radykalnym, że w stosunku do ziem kresowych może holdować zasadom centralistycznym, lub przeciwnie być zwolennikiem decentralizacji, aż do ustroju autonomicznego włącznie.

Nie do pomysłom jednak byłby rząd polski — jakiegokolwiek zabarwienia politycznego — któryby bezczynnie pozwalał na jawne spiskowanie przeciwko całoci Państwa, na otwartą akcję, zmierzającą do oderwania pewnej jego części. Ze zaś w sprawie Hurtków chodziło o taką właśnie akcję, dowodów mieliśmy szereg cały, poczynając od agitacyjnej, podburzającej pracy niektórych posłów po wsiach, znoszenia się ich z Mińskiem, kończąc na masowym przemycaniu bibuły i bronii.

Nie ulega kwestji, iż na wiosnę gotowane było na ziemiach naszych powstanie zbrojne. Na szczęście energiczne zarządzenia, które poczynione zostały wczoraj, nie tylko na terenie ziem wschodnich, ale w całej Polsce, przecięły w porę zbrodniczą robotę.

Albo że to już pięć minut przed dwunastą!

Nie wnikamy w to, co właściwie wpłynęło na rząd, o go wyrwał z dziwnego odrętwienia? Czy były to nasze nawoływania, które, jak kropla stała spadającą, narazie musiały wyzłobić sobie drogę do sumienia narodowego kierowników naszej nary państwowej, czy też weszły w grę inne czynniki, jakis „wink” zewnętrzny — dość, że jak w sprawie powtórnej mowy min Zaleskiego, i tu zyskałmy nowy dowód, że zalecana przez nas polityka była jedynie słuszną. Powinnować należy rządowi, że w wypadku gdy chodziło o najwyższe dobro, o bezpieczeństwo państwa, odstąpił od swej zwykłej, całkiem negatywnej taktyki, robienie wszystkiego „na przekór endeji”.

Się więc wypadki, gdy wszyscy Polacy mogą się pogodzić — tak było w r. 1920, podczas marszu bolszewickiego na Warszawę — tak stało się dziś. A śmiemy twierdzić, że niebezpieczeństwo dzisiaj, chociaż mniej jawne, również było głoźne.

Co innego, że jak w r. 1920 można było uniknąć niszczącego pochodu dziezy wschodniej na Warszawę, tak i obecnie nie należało dopuścić do takiego rozmielenienia i rozczłupania sił wrażeń, do jakiego dopuszczono. W polityce jak i w medycynie ważniejszym jest zapobieganie chorobom, niż ich leczenie. Skoro jednak dopuszczono do tego stopnia owróżdzenia, które groziło

zatruciem całego organizmu, to cięgie energiczne stało się koniecznym i przyklasnąć trzeba rządowi, zarówno jak i organom wykonawczym, że się na tę energję zdobyli i cięgie tego dokonali.

Półstrzędowo podkreślono, iż represje, które rząd polski czuł się zmuszonym podjąć, nie są bynajmniej skierowane przeciwko jakiejkolwiek narodowości, np. białoruskiej, lecz przeciwko organizacji politycznej, subwencjonowanej i kierowanej przez państwo obce. Ze tak jest istotnie, świadczą tak liczne areszty nie tylko na terenach, gdzie działa „Hromada”, ale w samej Warszawie, Poznaniu, Białymstoku etc., słowem tam, gdzie białorusinów wcale nie ma. Zresztą zastrzeżenie to jest co najwyżej zbyteczne, wobec tego, iż Polska nigdy nikogo nie przesładowała ani za jego narodowość, ani za język, którym mówi, ani za to, w jakiej świątyni Bogu swemu cześć oddaje. Ze jednak pomiędzy wspomnianą wyżej akcją wrogą, komunistyczną, a tak zw. „ruchem białoruskim” była pewna łączność, pewne „junctum”, to się nie daje zaprzeczyć i to się bardzo prosto tłumaczy: Uświadomienie narodowościowe tak zw. „białorusinów” jest tak dobre jak żadne. Cała „kwestja białoruska” sztucznie stworzona i rozdmuchana została przez naszych lewicowców w celach partyjnych, następnie otoczona przez rząd szerególną i przesadną pieczołowitością. Widząc opiekę, jaką rząd otacza tak zw. „ruch białoruski” wrogowie Polski potrafili rychło i bardzo zreżenie podszyc się, licząc na to, iż pod tą osłoną będą mogli bezpiecznie prowadzić swą niecną robotę.

Jak widać z dokonanych aresztów, hersztami sąjki są przeważnie ludzie obcy: rosjanie, żydzi, są też niestety i polacy, stojący na żłdzie wrogów naszej Ojczyzny. Z łatwością potrafili oni otumanic pewną część ludu białoruskiego, najmniej uświadomioną, najciemniejszą — oczywiście nie w imię jakichś hasel narodowych, o których lud ten nie ma pojęcia, ale budząc najniższe jego instynkty drapieżne, obiecując łatwy łup przy rabowaniu dworów ziemiańskich.

W ten sposób ruchowi czysto bolszewickiemu nadano charakter jak gdyby narodowy, białoruski — oczywiście tylko w oczach naszych ultra - tolerancyjnych władz centralnych i zaslepionej doktrynistem lewicy, gdyż my tu na miejscu doskonale wiedzieliśmy, jaki wilk kryje się pod skórą białoruskiego barana.

Skoro cała zdradziecka machinacja na szczęście w porę się wydała i poczynione zostały kroki celem jej likwidacji, należy tylko życzyć, żeby sprawa została doprowadzona przez władze nasze do końca, i żeby rząd, kierując się wspomnianą wyżej przesadną tolerancją, wyrzucając dziś jedną ręką chwasty bolszewickie z naszej niwy, drugą ręką nie zasiał żatrućego ziarna, z którego nowe wyrosną nam niebezpieczeństwa i trudności. Domagać się musimy, aby wyrwano chwasty z korzeniem, nie tylko powierzone, inaczey rozplenią się ponownie, w najbliższym czasie.

Porównaliśmy wyżej organizację „Hromady”, i pokrewne jej komunistyczne organizacje w innych miastach i dzielnicach polskich do wrzodów na naszym ciele. Rząd przeciął wczoraj te wrzody. Na tem jednak nie koniec. Jeżeli ciało ma ozdrowieć, trzeba rany zagnojone wypalić rozżarzonem żelazem. Władze nasze administracyjne zarówno jak i sądowe nie powinny cofnąć się przed ostatecznymi konsekwencjami, gdyż tego wymaga całoci i bezpieczeństwo Państwa, tego wymaga Majestat Rzeczypospolitej, tego wymaga Sprawiedliwość.

I. O.

tajemnicy, a nominacja nastąpi tak niespodzianie, jak ostatnia nominacja ministra Oświaty.

Jako kandydatów wymieniają p. Miedzińskiego i p. Tolłoczko.

### Wyjazd p. Knolla do Rzymu.

Wyjazd ministra Knolla do Rzymu miał nastąpić w dniu 10 b. m. Min. Knoll ze względów technicznych w tym terminie wyjechać nie mógł. Wyjazd nastąpi z końcem przyszłego tygodnia.

Ministrowi Knollowi towarzyszyć będą, jako członkowie poselstwa polskiego w Rzymie p. p. Chanęczyński i Mycielski. W charakterze rady poselstwa pozostaje w Rzymie p. Günter.

### Prześladowanie katolicyzmu w Meksyku.

PARYŻ, 15.I. (Pat.). Dzienniki nowojorskie donoszą z Meksyku, że istnieje w tamtejszych kołach katolickich obawa, że biskup Tabasco został potajemnie stracony.

MEKSYK, 15.I. (Pat.). W ostatnich dniach ujawniają się coraz bardziej przeciwności między stronictwami. Z jednej strony organizacje robotnicze i inne odbywają masowe zebrania, aby protestować przeciwko imperializmowi amerykańskiemu, z drugiej strony koła katolickie ujawniają

zaniepokojenie i obawę z powodu aresztowania biskupa Diaza. Według jednych pogłosek miał on być wysłany na Kubę, według innych został stracony.

Episkopat, w wydanym przez siebie manifestie, zaprzecza zarzutom postawionym przez rząd, jakoby episkopat konspirował i buntował ludność przeciwko rządowi i oświadcza gotowość udowodnienia niestuszności tych oskarżeń. Manifest protestuje wreszcie przeciwko aresztowaniu biskupa Diaza.

### Przesilenie gabinetowe w Niemczech.

BERLIN, 15.I. (Pat.). Urzęduwo komunikują za pośrednictwem biura Wolffa, że prezydent Hindenburg przyjął dziś przed południem, na konferencji w sprawie sytuacji politycznej i tworzenia rządu przywódcę frakcji centrum posła Guerdarda, przywódcę frakcji niemiecko-narodowych hr. Westarpa, i ministra pracy Rzeszy dr. Brauna. W ciągu popołudnia prezydent Hindenburg przyjmie jeszcze kanclerza Rzeszy dr. Marxa.

Powyższy komunikat prasa zapopatrjuje przypuszczeniem, że prezydent Hindenburg powierzy, w myśl propozycji centrum, próbę utworzenia rządu stronictw środka dr. Marxowi.

Przyjęcie przez prezydenta Hindenburga dr. Brauna Vossische Ztg uważa za dowód, jak wielką rolę odegrują w rokowaniach o utworzenie rządu zagadnienia polityki socjalnej.

## Sejm i Rząd. Z Całej Polski.

### Z Rady Ministrów.

Dn. 14 b. m., o godz. 5-tej po poł. odbyło się pod przewodnictwem p. marszałka Józefa Piłsudskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym między innymi uchwalono projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie niektórych zmian rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 4 marca 1926 r. w przedmiocie zmiany granic powiatów na obszarze wileńskiego okręgu administracyjnego, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o statystyce ruchu naturalnego ludności, oraz projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ustanowieniu urzędu ministra pezet i telegrafów.

Pozatem Rada Ministrów przyjęła do wiadomości projekt rozporządzenia Ministra Skarbu ustalać opłaty wywozowe od żyta i maki na sumę 15 tu złotych od 100 kilo. Stawka powyższa obowiązuje do dnia 1 marca 1927 r.

### Szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej

Dyrektor departamentu w m-stwie reform rolnych p. Bohdan Dziegiełowski mianowany został szefem kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej w III stopniu służbowym.

### Posiedzenie Głównej Komisji Ziemiańskiej

Dn. 14 stycznia r. b. rozpoczęło się pod przewodnictwem ministra reform rolnych d-ra Witolda Staniewicza posiedzenie Głównej Komisji Ziemiańskiej. Na porządku dziennym umieszczona była sprawa przeprowadzenia niezbędnych zmian w przepisach obowiązujących przy ustalaniu wartości nieruchomości dla opłaty podatku majątkowego, mających zastosowanie przy szacunku gruntów, budowli, drzewostanu i wód ulegających przymusowemu wykupu przez Państwo na cele reformy rolnej.

### Główna Rada naprawy ustroju rolnego.

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane na podstawie pełnomocnictw, mocą którego zostały ustanowione Główna Rada naprawy ustroju rolnego oraz wojódzkie rady naprawy ustroju rolnego, jako organy doradcze i opiniodawcze ministra reform rolnych. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 14 b. m.

### Opłaty wywozowe od żyta i maki żytniej.

W sprawie wprowadzenia opłaty wywozowej od żyta i maki żytniej, ukaże się w najbliższych dniach rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu i rolnictwa, wprowadzające opłatę wywozową od żyta w wysokości 15 złotych za 100 kilo. Rozporządzenie wejdzie w życie w trzy dni po ogłoszeniu z ważnością od dnia 1-go marca 1927 roku.

### Fryderyk Wiesztal wytocza proces Polsce.

Duże zainteresowanie budzi ostatnio proces, z jakim przeciw Skarbowi państwa polskiego wystąpił b. arcyksiążę Fryderyk Habsburg wraz z synem swym Albrechtem. Rości on sobie mianowicie pretensje do uznania własności i pełnych praw do Komory Cieszyńskiej, która na zasadzie traktatów pokojowych w Saint Germain, Sevres i, in. przeszła na własność państwa polskiego. Przedmiotem sporu są dobra obrzytmie, wynoszące prócz licznych budynków gospodarskich i mieszkalnych, około 30 tysięcy hektarów ziemi.

Bardziej jednak ciekawem jest to, że pozew Habsburga „wieszateł” jest próbą naruszenia postanowień traktatów pokojowych i ich mocy regulowania stosunków międzynarodowych. Zarówno bowiem § 208 traktatu w Saint Germain powiada najwyraźniej, że państwa sukcesyjne przejmują w posiadanie wszelką własność b. rodziny panującej, jak i traktat w Trianon to samo postanowienie zawiera. Pan Habsburg usiłuje jednak dowieść, że wykorzystał inne postanowienia tego właśnie triańskiego traktatu, oszczędzając Węgrom i twierdząc, że obecnie jest obywatelom węgierskim. Nie zmienia to jednak faktu, że jest przecież członkiem rodziny niegdys panującej w Austrii.

Zrezaż wszystkie inne państwa sukcesyjne pokonfiskowały już dawno wszelkie dobra tak państwowe austriackie jak i należące w jakiegokolwiek formie do rodziny Habsburgów. W przyszłym miesiącu odbędzie się rozprawa w Cieszynie.

## Dzień polityczny.

### O pakcie gwarancyjnym polsko-sowieckim.

Jak komunikuje Ag. Wschodnia w związku z przyjazdem nowego posła polskiego Patka do Moskwy, w kołach zbliżonych do Komisarjatu spraw zagranicznych, omawiana jest sprawa polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Podkreśla się, iż obecna sytuacja międzynarodowa stwarza pomyślne warunki dla zbliżenia polsko-sowieckiego, przyczem na podstawie informacji z Warszawy przypuszcza się, że ewentualna propozycja Sowietów podjęcia rokowań doznałaby ze strony polskiej chętnego przyjęcia.

### Z życia katolickiego.

#### Pogłoski o zmianach na stolicach arcybiskupich.

Dobrze zazwyczaj poinformowany o sprawach kościelnych „Głos Narodu” pisze: „Obiegają pogłoski, dotąd przez nunejaturę nie potwierdzone, że ks. kardynał Kakowski zostanie na stałe powołany do Rzymu, gdzie z powodu Konystorza papieskiego od 3 tygodni już bawi. Jako następcę po nim wymieniają już ks. arcybiskupa Jalbrzykowskiego”. Wiadomość powyższą, tak bardzo bolesną dla ciężko doświadczonych zmianami na stole arcy-

**Z CYWIŃSKICH**

# Irena Zeydlerowa

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła 16 stycznia w wieku lat 64.  
Dzień eksportacji będzie wskazany w klepajdrach

**Syn.**

biskupim archidiecezji wileńskiej podajemy jedynie z obowiązku dziennikarskiego. Jednocześnie zamieszczamy zaprzeczenie tej pogłoski, jakie ukazało się w „Gaz. Warsz.”.

„Zasięgaliśmy w tej mierze wiadomości w sferach kompetentnych i możemy stwierdzić, iż doniesienie całe nie opiera się na realnych podstawach. W kołach miarodajnych kościelnych nie ma wiadomości o tych rzekomych zmianach.

Ks. kardynał Kakowski wraca do Warszawy we wtorek 18 b. m.”.

### Domniemani następcy ks. Kardynała Lauri'ego w Warszawie.

Korespondent rzymski „Dziennika Poznańskiego” donosi, że pronuncjusz apostołski w Polsce, ks. kard. Lorenzo Lauri, pozostanie w Polsce jeszcze kilka tygodni, poczem wyjedzie. Jako następców ks. pronuncjusza wymieniają monsignora Pellegrinetti'ego, przebywającego obecnie w Białogrodzie, monsignora Dolci, nuncjusza w Bukareszcie, oraz nuncjusza praskiego, monsignora Marmaggi.

### Wiadomości telegraficzne.

#### Mała Ententa.

PRAGA, 14.I. (Pat.) „Ceskosłowenska Republika” zaprzecza twierdzeniom prasy niemieckiej, według których węzły łączące państwa Małej Ententy miałyby się rozluźnić. Jak dotąd — pisze dziennik — nie nastąpiła zmiana programu obejmującego sprawę zapewnienia pokoju i konsolidacji gospodarczej Europy Centralnej.

### Zaprzeczenie wiadomości o zatargu pomiędzy Włochami i Jugosławją.

RZYM, 14.I. (Pat.) Agencja Stefana upoważniona jest do stwierdzenia, iż wiadomości podane przez wiedeński korespondent „Daily Chronicle” i powtórzona przez prasę francuską jako by w najbliższym czasie miało dojść do zatargu między Włochami a Jugosławją, jest całkowicie fałszywa. Koła włoskie uważają tę pogłoskę za oszczerzy manewr alarmistyczny mający na celu machinacje giełdowe.

#### Wylew Warty i Odry.

POZNAN, 14.I. (Pat.) Poziom wody na Warcie pod Poznaniem podnosi się w dalszym ciągu. Dziś stan wody na rzece wyniósł 3 metry 28 centym. ponad poziom normalny. Inspektorat dróg wodnych w Poznaniu przewiduje dalsze podnoszenie się poziomu wody na Warcie do 4 mtr.

BERLIN, 14.I. (Pat.) Z Frankfurtu nad Odrą donoszą, że silne opady atmosferyczne ostatnich dni spowodowały wylew Odry. Z różnych stron nadchodzą alarmujące doniesienia. Olbrzymie przestrzenie ziemi uprawnej są zalane wodą. W Kistrzyniu u zbiegu Odry i Warty woda dosięga murów miasta.

### Połączenie radiotelefoniczne Australji z Wielką Brytanią.

MELBOURNE, 14.I. (Pat.) Pierwsze próby nowego systemu połączenia radiotelefonicznego pomiędzy Australją a Wielką Brytanią, były bardzo zadawalniające. Bez żadnej trudności osiągnięto w nadawaniu szybkość 250-ciu słów na minutę.

### Raid lotniczy Paryż-Madagaskar i z powrotem.

PARYŻ, 14.I. (Pat.) Pilot - porucznik Bernard i mechanik Bougault wylądowali dziś po południu na Sekwanie przed Bois de Boulogne w obecności ministra marynarki oraz wielu wybitnych osobistości i wielkich tłumów publiczności. W ten sposób lotnicy ci wykonali bez żadnego wypadku swój świetny raid z Francji do Madagaskaru i z powrotem przebywając z górą 35.000 km. w ciągu 265-ciu godzin, nie zmieniając hydroplanu, ani też motoru, którego siła wynosiła 420 h. p.

Prezydent Doumergue przyjął lotników na posłuchaniu, podczas którego złożył im gorące powitowanie.

### Wyrok w sprawie nadużyć w marynarce.

WARSZAWA, 15.I. (Pat.) Wojskowy sąd okręgowy po trzytygodniowej naradzie wydał wyrok w sprawie nadużyć w marynarce. Komandora Jana Bartoszewicza - Stachowskiego skazano na

5 lat ciężkiego więzienia lub domu karnego, ograniczenie praw i wydalenie z marynarki wojska. Zaliczono mu 8 miesięcy aresztu śledczego. Komandora Mróz-Pozowskiego skazano na pięć miesięcy więzienia, komandora Muellera — na trzy miesiące aresztu, komandora Toczyńskiego i komandora Zdeba na 2 miesiące aresztu. Komandora Morguła, por. Lipińskiego i por. Kubińskiego na miesiąc aresztu. Oskarżonym komandorom Toczyńskiemu, Muellerowi, Zdebowi, Morgułowi, porucznikom Lipińskiemu i Kubińskiemu zawieszono wykonanie kary na rok. Komandora Mohuczego, por. Wojdę i por. Rotkiela uniewinniono.

### Zjazd rektorów szkół akademickich.

KRAKOW, 15.I. (Pat.) W sali senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpoczęły się obrady zjazdu rektorów wszystkich polskich szkół akademickich. Tematem obrad są sprawy wewnętrzno-unwersyteckie, głównie natury gospodarczo-administracyjnej.

### S. p. Andrzej Gawroński.

Dn. 11 b. m. zmarł w Józefowie pod Warszawą profesor językoznawstwa indoeuropejskiego i filologii sanskryckiej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie s. p. Andrzej Gawroński, syn Franciszka Rawity Gawrońskiego, znanego historyka i powieściopisarza, a wnuk po matce T. T. Jęka. Urodził się w r. 1885, doktoryzował się w r. 1908 w Lipsku, zaś w cztery lata później habilitował się w Krakowie (w r. 1912) do filologii sanskryckiej. Był przez pewien czas profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, później profesorem zycy czajnym we Lwowie. Z tego stanowiska odwołał go Bóg.

Smierć s. p. A. Gawrońskiego stanowi wielką stratę dla nauki polskiej; był nam najwybitniejszy sanskrytolog. Prace jego, pisane najczęściej w obcych językach, obracały się około sanskryckiej literatury buddyjskiej i dramatu indyjskiego, których to dziedzin był wybitnym, nawet bardzo wybitnym, znawcą. Szersza publiczność miała możliwość zetknąć się z nim jako z bezimiennym tłumaczem Deussen „Zarysu filozofii indyjskiej” i Rabindranatha Tagorego „Urzeczywistnień życia, które zaopatrzył znakomitym komentarzem. W r. ubiegłym wydał w przedkładzie „Wybrane pieśni epiczne Aśwaszwy. Poza indjanistyką uprawiał z powodzeniem językoznawstwo ogólne.

Spuścizna po s. p. A. Gawrońskim nie pozostaje w żadnym stosunku do tego zasobu wiedzy i do tych niezwykłych zdolności, jakimi rozporządzał. Powiedziano o nim słusznie, że był endem natury. Poznał mnóstwo języków indoeuropejskich, a poza niemi znał także węgierski, fiński, arabski; co zaś jest rzeczą bardzo ważną, znał je na podstawie oryginalnych dzieł literackich odnośnych narodów. Słowem, posiadał wiedzę lingwistyczną, jak mało kto w świecie. Niestety wiedzy tej nie zdołał wyzyskać w sposób należyty na użytek nauki i swego, tak przez siebie i umiłowanego, narodu polskiego. Życie jego od czasów lipskich to jedno pasmo cierpień cielesnych i walki ze zmagającą go chorobą. A przytem odszedł w kwiecie wieku... Jak gdyby przeczuwając śmierć, żarliwie dążył do zgłębienia tajemników ducha ludzkiego. Nie było więc czasu na twórczość, odpowiadającą nagromadzonemu zasobom wiedzy.

Poza działalnością naukową s. p. A. Gawroński ma trwałe zasługi, jako organizator Studium Orientalistycznego w Uniwersytecie Lwowskim i jako redaktor Rocznika Orientalistycznego. Brał też udział w właściwym sobie zapalem w organizacji innych przedsięwzięć naukowych.

S. p. A. G. już za życia zdobył całkowite uznanie uczonych polskich i zagranicznych. Był członkiem licznych towarzystw naukowych, przedewszystkiem zaś Polskiej Akademji Umiejętności. S. p. A. Gawroński pozostanie w umysłach i sercach miłośników w nauki na zawsze jako wybitny wyobraźliwiec żywności i górnych lotów ducha polskiego.

O.

## Telefonom z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Rada Naczelna Stronictwa Chrześcijańskiego Narodowego.

W sobotę rozpoczęły się w Warszawie obrady Rady Naczelnej Stronictwa Chrześcijańskiego Narodowego przy udziale 60 członków. Obradom przewodniczy prezes stronictwa senator Szudrzyński. Referat w sprawach organizacyjnych wygłosił senator Kasznieca.

Całokształt polityki wewnętrznej i zagraicznej omówił poseł Struski.

Po tych referatach wywiązała się obszerna dyskusja. Dalsze obrady i powzięcie uchwał w niedzielę 16 b. m.

### Ministerstwo Poczty i Telegrafów.

Dowiadujemy się, że w związku z uchwaleniem przez Radę Ministrów projektu utworzenia nowego ministerstwa Poczty i Telegrafów, nominacja na stanowisko ministra nastąpi nie wczesniej, jak na początku przyszłego tygodnia prawdopodobnie w środę. W tej sprawie wice-premier Bartel odbędzie jeszcze konferencję z premierem Piłsudskim.

Dowiadujemy się również, że ministrem tym mianowana będzie osoba z poza gabinetu. Narazie sprawa ta jest trzymana w zupełnej

**KAŻDA MATKA**  
dbająca o zdrowie swych  
dzieci daje im na śniadanie  
**KAKAO OWSIANE**  
**WEDLA,**  
które łączy łatwostrawność kleiku  
z przyjemnym smakiem czekolady  
Żądać wszędzie.  
**Fabryka E. WEDEL w Warszawie.**

328/30 3

# KRONIKA.

## Z miasta.

**Sprawa zużytkowania placu Łukiskiego.** W swoim czasie pisaliśmy o projekcie budowy fabryki wyrobów betonowych w Wilnie. Sprawa ta jest wciąż aktualna. Sekcja techniczna fabryki wzniesie zamierza na placu Łukiskim.

Natomiast Szef Sekcji Rynków posiada instrukcje już od kilku lat, zabraniające mu zezwolenia komunikowalnego na wzniesienie na placu Łukiskim jakichkolwiek zabudowań. Plac ten jest przeznaczony na urządzenie tam parku miejskiego (ogród spacerowy).

Wobec tego komisja gospodarstwa Magistratu jeszcze w październiku r. ub. zaopiniowała usunięcie z tego placu handlu mięsem; gdyż istniejące stragany nie odpowiadają warunkom higienicznym, nowych zaś budować nie wolno.

Narazie jednak Magistrat, niechęć pozostawić środków utrzymania 14 rodzin, handlujących mięsem w straganach lukiskich, nie ma zamiaru tych straganów zniszczyć, tembardziej, iż sprawa ta podlega rozpatrzeniu podkomisji, wyłonionej na posiedzeniu komisji gospodarstwa.

Dla budowy betoniarń, oraz dla urządzenia rynku przewidziane są inne miejsca (plac za kościołem św. Jakóba, gdzie obecnie znajduje się tartak, oraz Zwierzyniec), tam też będą przeniesione i stragany mięsne.

## Sprawy samorządowe.

**Rachunkowość Związków Komunalnych.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierza wydać, w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, przed rozpoczęciem roku obrachunkowego, rozporządzenie o kasowości i rachunkowości związków komunalnych, oraz okólnik, zawierający szczegółowe wskazówki w tej sprawie. W związku z tem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nadesłało Urzędowi Wojewódzkiemu projekt zasad ogólnych, które stanowią treść rozporządzenia i projekt szczegółowych wskazówek, które stanowią treść okólnika, w celu otrzymania ewentualnych uwag w sprawie tych projektów.

## Sprawy miejskie.

**Posiedzenie komisji rewizyjnej.** Miejska komisja rewizyjna, zwołana została na godz. 8 wiecz. dnia 17 bm.

Na porządku dziennym znajdują się sprawy następujące: 1) Rozpatrzenie sprawy p. Krywickiego b. urzędnika miejskiego; 2) sprawozdanie wydziału elektrycznego oraz 3) wybory nowego rachmistrza do komisji rewizyjnej. (r.)

## O godzinie handlu ulicznych stacji benzynowych.

Sprawa prowadzenia sprzedaży benzyny i oliwy z ustawionych na ulicach stacji, ciągle nie jest definitywnie załatwiona.

Jak wiadomo, na skutek interwencji w tej sprawie Magistratu, Komisarz Rządu, opierając się na ogólnych przepisach o godzinach prowadzenia handlu w ogóle, nie widział możliwości czynienia w tym wypadku odstępstw.

Magistrat jednak nie zadowolony z wyniku, zwrócił się do Warszawy, skąd otrzymał odpowiedź, że uliczne stacje benzynowe funkcjonują i w dzień i noc bez ograniczeń.

Na ponowną interwencję Magistratu do Komisarza Rządu, ten ostatni odpowiedział, że zasadniczo nie będzie czynił przeszkód w sprawie funkcjonowania tych przedsiębiorstw, prosi jednak o wskazanie podstawy prawnej na jakiej tę sprawę rozstrzygnięto w Warszawie. (r.)

**Przewlekła rozbudowa elektrowni.** W ubiegłym czwartku przybyli do Wilna przedstawiciele firm: „zagranicznych”, w celu podpisania umowy z Magistratem m. Wilna o dostarczenie turbozespołu oraz kotłów do Elektrowni Miejskiej. Wobec tego, iż umowa zawierana jest na wielką sumę, musi być sporządzony poważny dokument, którego opracowanie trwa już od kilku dni i prawdopodobnie w poniedziałek umowa zostanie podpisana z jednej strony przez prez. miasta oraz przedstawicieli Magistratu, z drugiej strony przez przedstawicieli firm. Dostarczenie jednak turboze-

spolu i kotłów potrwa cztery lata, a więc do tego czasu wydajność naszej Elektrowni nie będzie mogła być powiększona. (p.)

**Prąd zmienny.** Wydział elektryczny sekcji technicznej Magistratu jest obecnie zajęty przygotowaniem do zasilenia prądem zmiennym ulic: Trzeciego Maja, Kasztanowej, zaul. św. Jakóbski-go i inn. (p.)

## Sprawy administracyjne.

**Izba Skarbowa Wileńska** przypomina, że termin płatności zaliczek za IV kwartał 1926 r. na podatek od obrotu upłynął w dniu 15 stycznia r. b.

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściganiu państwowych podatków i opłat, tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r. wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14-tu od daty niniejszego wezwania.

**Przemeldowywanie mieszkańców.** Dnia 17 b. m. do przemeldowania zgłasza się:

Komisariat I — Kwazelnia 21, Kwiatowa 5, 7; Szeroka 5 (Krupnicza 2).

Komisariat II — Subocz 70, 76, 78, 82, 84, 90 i 92; Równa - Pole 1, 1-b, (dom Rudzińskiego), 3 — 18, 20-c, 24, 26.

Komisariat III — zaulki Bernardyński 8, 10, Oranżeryjny 4; Zamkowa 17, 19; św. Janka 6, 8.

Komisariat IV — Wios Pona-rzyńska 2, 8, 1, 7; Witoldowa 26; Sołtanka 40, 10, 55, 39, 31, 11, 9; Stomianka 6, 8.

Komisariat V — Kijowska 58, 60, 12, 16, 22, Wileza-Japa — cała; ulice: Pona-rskie Nr. Nr. od 55 — 73; Murarski od 1 do 15, za wyjątkiem domów, które zostały przemeldowane.

Komisariat VI — W dniu tym nie przemeldowuje się. (x)

## Sprawy kolejowe.

**Dodatki nocne.** Na skutek starań Polskiego Związku Kolejowców, uchwałą Rady Ministrów z dnia 10 bm. rozszerzono dodatki nocne na następujące kategorie pracowników kolejowych: telefoniści, bileterów, deklaratantów celnych, spisywaczy wagonów, maszynistów elektrowni, palaczy elektrowni, dyspozytorów drużyn konduktorskich i kancelistów technicznych przy dyżurnych ruchu.

**Konferencja w Moskwie.** Z końcem b. m. projektowana jest konferencja w Moskwie między tyt. Dyr. Kol. a kolejami S. S. R. Celem załatwienia spraw ruchu granicznego i ruchu osobowego.

**Angielskie soboty.** Z dniem wczorajszym, prezes dyrekcji kolejowej, na zasadzie zarządzenia Ministerstwa Komunikacji, wprowadził w urzędowaniu tak zw. angielskie soboty.

Urzędowanie w tym dniu kończy się b. m. o godz. 13 m. 30.

## Sprawy akademickie.

**Młodzież Wszepolska.** Po daje się do wiadomości członków, iż z powodu wyjazdu kol. prezesa Koła, zastępuje go kol. Michał Turlo — Królewska 1, m. 2. We wszelkich sprawach dotyczących Koła Wileńskiego Mł. Wszep. należy zwracać się pod wyżej wskazanym adresem od g. 15—16 codziennie za wyjątkiem niedziel.

W tych samych godzinach i tamże jest czynny sekretariat.

## Sprawy szkolne.

**Zebrań komisji rodzicielskich.** W piątek dnia 14 stycznia r. b. w wydziale opieki społecznej Magistratu odbyło się zebrań przedstawicieli komisji Rodzicielskich przy szkołach powiatowych m. Wilna.

Na zebraniu tem reprezentowana była większość szkół powiatowych. Omawiano potrzebę założenia centrali opieki rodzicielskiej na wzór takiejże organizacji przy szkołach średnich, oraz sprawę kolonii letniej. Na wniosek przewodniczącej zebrań p. Domańskiej, zebrani zdecydowali w zaadzie konieczność zorganizowania centrali, która by utrzymywała kontakt z centralą przy szkołach średnich.

Po zamknięciu posiedzenia została wybrana komisja, która ma zająć się ułożeniem statutu i sprawą organizacji centrali.

Co do kolonii letnich, zebrani wysłuchali sprawozdania z przebiegu działalności kolonii w Borach w r. ub. o czem już pisaliśmy oraz przemówień d-ra Brochowskiego o stanie zdrowotnym szkół powiatowych m. Wilna i potrzebie rozszerzenia akcji na rzecz kolonii letnich, jako jednego z dzielniejszych środków zwalczania gruźlicy wśród młodzieży szkolnej. Oba przemówienia zostały przyjęte do wiadomości i jako materiał do konkretnych rozważań dla przyszłych centrali. (p.)

## Z życia stowarzyszeń.

**Ze Stow. św. Zyty.** W dniu 19 b. m. o godz. 6-ej wiecz. w domu własnym przy zaulku Kazimierzowskim 8, odbędzie się ogólne zebranie Chrześ. Zw. Zaw. Żeńskiej Służby Domowej im. św. Zyty. Ze względu na doniosłość spraw obecność wszystkich członków jest konieczna, przeto uprasza się P.P. pracodawców o udzielenie w tym dniu służbie swojej urlopu przynajmniej od godz. 6—7 wiecz. Zarząd.

**Wynik finansowy III-go Tygodnia Lotniczego,** który odbył się od dnia 10—18 października 1926 roku przedstawia się następująco: Komitety: Wojewódzki — miasto Wilno — 8.368,33, Kolejowy L. O. P. P. — 11.188,91, Komitety powiatowe: Dziśnieński — 5.202,48, Wilejski — 4.867,00, Święciański — 4.547,44, Wileńsko - Trocki — 3.804,90, Brasławski — 1.785,61, Oszmiański — 1.456,18, Poestawski — 1.078,50, Komitet Pocztowy — 4.629. Razem 42.725,58 (netto).

Niezależnie od tego w okresie Tygodnia Lotniczego uzyskano z tytułu wpisów nowych członków i składek członkowskich 1.220 zł 50 gr.

Zarząd Komitetu składa gorące podziękowanie p. Wojewodzie Wileńskiemu i wszystkim, którzy się przychylni do pomysłu wyniku zesłorocznego Tygodnia Lotniczego.

Zebrań pieniądze przekazane zostały Zarządowi Głównemu w Warszawie.

**Narodowa Organizacja Kobiet.** Onegdaj odbyła N. O. K. miesięczne ogólne zebranie. Przewodził na niem poseł Raczkowski. Wobec już zgłoszonego akcesu N. O. K. do Obozu Wielkiej Polski, p. poseł wyjaśniał znaczenie tej solidarności i otrzymał podziękowanie w oklaskach przeszło setki rak. Członkini bowiem zebrano się więcej niż pięćdziesiąt. Następnie prezeska p. Burhardtowa zdawała sprawę z główniejszych uchwał zebrań Centrali N. O. K. w Warszawie, między którymi uchwalono składować po 5 groszy miesięcznie na dalsze wydawanie czasopisma dla nauczycielek szkół powsz.—co zupełnie wystarczy na obec stą tysięcy członkini.

Następnie wyrażono radość, że sprawa gen. Rozwadowskiego weszła obecnie na tory rozstrzygnięcia w Senacie, gdyż zaanad już jest bolesna, dla Wilna mianowicie. Pozem p. Żukowska odczytała sprawozdanie za grudzień z sekcji. Ekonomiczna dalej rozwija naukę guzikarstwa i zycia w Bazarze Szkolnym Wielka Nr. 68. Guziki otrzymały zamówienia ze Śląska i ze Szwajcarii.

Sekcja oświatowa odbyła w Grudniu dziesiątą pogadankę dla rodziców dzieci szkół powszechnych. Dla Stowarzyszeń młodzieży i w Lidze Robotniczej. Wogóle wysłuchano ich tysiąc pięćset osób w oddzielnych kołach N. O. K. odbyły się pogadanki oświatowe prowadzone przez członkinie i uproszone osoby.

Zebrań rozeszło się z przyjemnym poczuciem coraz większej solidarności stowarzyszonych i wydajności pracy.

## Członkoini.

**Związek Lekarzy—dentystów Polaków** zaprasza swych członków na doroczne Walne Zebranie dnia 19 stycznia o godzinie 7 1/2 wieczorem Wileńska 26—6.

Porządek dzienny: Sprawozdanie. Wybory nowego Zarządu.

## Sprawy robotnicze.

**Nie osiągnięto porozumienia w sprawie dozorców domowych.** Wczoraj na posiedzeniu Nadzwyczajnej komisji rozjemczej do spraw dozorczych, nie doszło do podpisania umowy pomiędzy stronami.

Przedstawiciele rządu zgłosili swój wniosek kompromisowy, który zostanie rozpatrzony przez strony na następnym posiedzeniu, jakie wyznaczono na dzień 17 bm. Między innymi we wniosku swym przedstawiciele rządu nie uwzględniły żądań dozorców, domagających się w razie śmierci dozorey, by jego rodzinie wypłacone było trzymiesięczne pomśmierne. (x)

## Sport.

**Ślizgawka „Sokoła”** w ogrodzie Bernardyńskim, doprowadzona już do należytego stanu, gromadzi zaczyna coraz więcej amatorów zdrowego sportu łyżwiarskiego. Ciępa szatnia, bufet herbaciany i 3 razy tygodniowo (środy, soboty i niedziele — od godz.

3—7 wiecz.) orkiestra sokoła — uprzyjemniają pobyt.

W niedzielę dn. 23 bm. odbędzie się pierwsza w sezonie bież. (jak urządzane przed wojną) wielka maskarada na lodzie z nagrodami za najgustowniejsze i najbardziej oryginalne kostjmy żeńskie i męskie.

W ciągu sezonu zimowego urządzane będą na lodzie, oprócz różnych atrakcyj zabawowych, gry i konkursy sportowe pod kierownictwem fachowem stowarzyszenia łyżwiarskiego i „Sokoła”.

## Dobroczytność.

**Na Dom Dzieciątka Jezus.** Komunikują nam, że zebrana ze skarbonki w aptekach suma 71 zł 76 gr. została doręczona Domowi Dzieciątka Jezus.

## Zabawy.

**Bazar.** Centrala Opiek Szkolnych, pod protektoratem pani wojewódziny Raczkiewiczowej urządza Bazar pomiędzy 2—9 lutego w domu braci Jabłkowskich na rzecz niezamożnych uczniów szkół średnich. W dekoracji Kjosków wezmą udział artyści malarze, panowie profesorowie Ferdynand Ruszczyk, Stanisław Jarocki i Kulesza. Kwiaty do dekoracji dają stare i znane firmy kwiatowe, wyroby cukierkowe pan Sestrall.

Atrakcje Bazaru stanowią będą: gaj śpiewający; w lutym u braci Jabłkowskich śpiewają słowiki, kanarki, papugi i inne ptaki. Na Bazar z różnych części świata zjawiają się goście zamorscy: arabowie, chińczycy, turcy, jest nawet spodziewany przyjazd króla murzynów.

Firmy chcące przyjąć udział w Bazarze mogą zasięgnąć wiadomości w Sekretariacie Bazaru gimnazjum im. Adama Mickiewicza, Dominikańska 3 tel 989 między godz. 10-tą a 12-tą.

**Bal Wojewódzki.** Komitet organizacyjny Balu Wojewódzkiego na pierwszym swem posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem p. Wojewody Raczkiewicza ostatecznie ustalił datę Balu na dzień 12 lutego r. b. i przystąpił do prac przygotowawczych.

## Teatr, muzyka i sztuka.

**REDUTA** na Pohulance. Dniś dwa przedstawienia o godz. 4-ej pp „M-me Butterfly” opera Puccini’ego, o g. 8-ej wiecz. komedia J Szaniawskiego „Zeglarz”. Ceny mi-je od 20 groszy.

**„Lekkomyślna siostra”** W dniu 27 stycznia b. r. odbędzie się w Reducie na Pohulance przedstawienie — staraniem „Towarzystwa opieki nad dziećmi”. W przedstawieniu sztuki Wł. Perzyskiego p. t. „Lekkomyślna siostra” — wezmą udział Irena Ziolska, Wanda Osterwina, Janina Zielińska oraz Juliusz Osterwa, Zygmunt Chmielewski, Edward Gliński i Ryszard Łaciński. Reżyseruje J. Osterwa Dochoł artysty z dobrowolną nadwyżką przeznaczoną na „Złobek im. Marji, i na schronisko im. Zubowicza.

Bilety wczesniej zamawiać i nabycie można w Banku Ziemskim (ul. Mickiewicza 8) codziennie (z wyjątkiem niedziel) od g. 12 — 2-ej u p. Wilhelma Malinowskiego.

**„Proboszcz wśród bogaczy”** w Teatrze Polskim. „Proboszcz wśród bogaczy” stat się w Teatrze Polskim sztuką atrakcyjną; codziennie widowiska jest pełna.

Dziś i jutro „Proboszcz wśród bogaczy” grany będzie ostatnie dwa razy.

**Wtorkowa premiera** Pracowni Teatru Polskiego są zajęte konstrukcją pociągu, który wjedzie całą parą na scenę Teatru Polskiego. Nastąpi to po raz pierwszy w wotek w sztuce amerykańskiej Arnolda Ridley’a „Pociąg Widmo”, z której próby odbywają się codziennie pod kierunkiem K. Wyrwicza-Wichrowskiego.

**Berta Crawford w Wilnie.** Dziś o g. 12 m. 30 pp odbędzie się koncert-panenek znakomitej śpiewaczki koloraturowej, primaodony oper amerykańskiej, Berty Crawford.

**Dzisiejsza popołudniówka** w Teatrze Polskim. Dziś o g. 4-ej pp po cenach najniższych graną będzie po raz ostatni w sezonie świetna komedia Montgomery’ego „Tajemnica powodzenia”.

## Ruch wydawniczy.

**Górecki Zdzisław dr. med.,** st. asystent kliniki chorób wewnętrznych Uniwers. warsz.: Schemat opuncyj — Wydawnictwo Zakładu Narodow. im. Ossolińskich 1926.

Ze względu na brak podręczników polekich, książka niniejsza wypełnia jedną, z luk w piśmiennictwie fachowem medycyny wewnętrznej i służyć ma zarówno studentom medycyny do nauki, jak i lekarzom-praktykom, pragnącym iść za postępem wiedzy. Prace rozproszone po czasopismach i podręcznikach polskich i obcych znajdujemy tu razem zebrane i ujęte krytycznie (około 600 źródeł, przeważnie ostatnich lat).

Dzięki temu, książka ta powinna zainteresować nie tylko lekarzy pracujących naukowo ale i praktyków, spełniających swe trudne zadanie bądźto na prowincji, bądźto w większych ośrodkach, dla których jednak niepodobniestwem jest stałe i ciągłe śledzenie

tak niezmiernie licznych wydawnictw fachowych, zwłaszcza zagranicznych.

Szereg zdjęć rentgenologicznych objaśnia poważną, a jednak przystępną treść książki, poprzedzoną zrytualnym wstępem prof. dr. Antoniego Gluzińskiego.

**Kodeks honorowy a Sad Karny** (sprawa p. Z. Karwickiego-Smołeskiego). Pod tym tytułem wyszła świeżo broszura, zawierająca krótki przebieg faktyczny głośnego niedawno procesu oraz mowy mee. Niedzielskiego in ex enso. Broszura poprzedzona jest wstępem prezesa Polsk. Zw. Prawników Kresowych prof. K. Dynowskiego.

## Dno nędzy.

(Z raju bolszewickiego).

Przeprowadzony niedawno spis ludności w Sowieciech dostarczył sporo ciekawego materiału, dotyczącego życia na peryferiach Moskwy. Urzędnicy konskrypcyjni wpadali często przy pełnieniu swych obowiązków do takich jam i barłozów, o jakich istnieniu najmniejszych pojęcia nie mają na wet ajenci policyjni.

Obecnie niektórzy z urzędników konskrypcyjnych, obdarzeni talentem literackim, opisują na lamach pism sowieckich swe wrażenia z pobytu wśród moskiewskich szumowin podmiejskich. W szkicach tych odbija się cała jaskrawość życia dzisiejszej peryferji wielkomiejskiej, dzisiejszego moskiewskiego „dna”, — życie ulicy i mieszkańców schronisk dla bezdomnych.

Bardzo ciekawe są zwłaszcza artykuły pewnej urzędniczki konskrypcyjnej, drukowane w moskiewskim dzienniku „Trud”. W jednym z tych artykułów znajduje się bardzo rafał charakterystykę moskiewskich domów noclegowych i ich stałych „mieszkańców”.

Autorka opisuje najpierw swe wrażenia z pobytu w męskim oddziale przytułku, którego „lokatorami” są po większej części starzy żebracy. Z kąta sali rozlega się suchy kaszel; na przycoży leży tam lisy, mizerny mężczyzna z długą rudą brodą. Może mieć około 60 lat. „Nie mam ojca,— wzdycha starzec, — ach oś za wariaci ludzie bez ojca? Gałgany zbieram, gałganiarzem jestem”.

Niemia ojca, niema mieszkania, — oto motywy przewodni domu noclegowego Ale schroniska dla bezdomnych są ostatnim ratunkiem nie tylko dla zawodowych włóczęgów; „mieszkają” tu również nauczyciele, studenci, biuralisci. Dzień spędzają oni w urzędach, ka tarach i szkołach, a na noc przychodzą do schroniska dla bezdomnych. W lecie śnią tam jezcze liczni robotnicy sezonowi, których skromne zarobki nie pozwalają na „lüks” mieszkania „kate” przy rodzinie.

Ściany domu noclegowego wymalowane są farbą olejną i „upięk-szone” rozmaitemi napisami, czyli „hasłami”, jak mawiają ich stali mieszkańcy. W t. zw. sali zlodziej-skiej na ścianie widnieje napis: „Pijaństwo prowadzi do zlodziej-stwa, nędzy i bójk”. A w pokoju, zamieszkałym przez tragarzy i stangretów, nieustannie się kłócących i wiecznie palących machorkę, wisi olbrzymi plakat treści następującej: „Kłócenie się i palenie tytoniu surowo wzbroniono”. W innym znów pokoju napis: „Gdzie wesz — tam tyfus” pouczać ma mieszkańców przytułku o konieczności przestrzegania najelementarniejszych przepisów higieny. A pod tym napisem siedzi na przycoży umorusany żebrak i w skupieniu manipulując zręcznie paznokciami, zabija jedną wesz po drugiej.

W oddziale dla dzieci, przesyconym „aromatem” wydzielin ludzkich, wisi pod portretem Euna-carskiego olbrzymi plakat z napisem: „Czystość jest twym najlepszym przyjacielem”.

Do oddziału dla kobiet wchodzi się z sali męskiej. Na drzwiach wisi ciężka kłódka, gdyż na noc kobiety trzeba zamykać; dozorczyńni co parę godzin s rawdza, czy kłódka jest nienaruszona, czy wogóle jest jeszcze na miejscu.

„Lokatorki” oddziału dla kobiet rekr. tutaj się po większej części z pośród młodych niewiast, porzuconych przez swych mężów względnie kochanków. Każda z nich ma swój dramat, swą tragedję. Prawie wszystkie młode kobiety mieszkające w przytułku, są w ciąży. A nie brak wśród nich i takich, które zmuszone były szukać tu schroniska już po przyjęciu dziecka na świat; siedzą one w milczeniu na twardej przycozych, karmiąc niemowlęta, — nieszczęśliwie i niewinne ofiary ludzkiej lekkomyślności, nędzy i ubóstwa.

W kącie pokoju siedzi na przycoży 17 letnia dziewczynka niepospolitej urody. Ma na sobie brudne lachmany, resztki wspaniałej ongśi sukni jedwabnej. Na nogach podarte pantofelki, przewiązane sznurkiem. Siedzi pod lampą, czytając książkę. Współpracowniczka „Trudu” zwraca się do niej z sze-

regiem pytań. Dziewczynka chętnie odpowiada. Stare, znane rzeczy... Jest córka syberyjskiego przemysłowca, po wojnie sprzedała czekoladę, którą otrzymała w fabryce „Bolszewik”, zarabiając w ten sposób na życie. W sierpniu przestała pracować. Dlaczego? „Czyż pani nie widzi? Przecież jestem w ciąży, w dziewiątym miesiącu, — mąż mnie porzucił”. I musi biedaactwo „mieszkac” w przedmiejskim przytułku noclegowym, na dzień nędzy w towarzystwie najgorszych szumowin wielkomiejskich.

Obok niej s edzi dziewczynka — podłotek w lachmanach, z rozczochranymi włosami. Jej oczy zdradzają obłąd i lek zarzem. Na widok obcych osób ucieka z przeraźliwym krzykiem do sąsiedniej izby. Cóż to za stworzenie? W jaki sposób dziecko to dostało się tutaj? Nikt tego nie wie...

Nawasiedniej przycoży spią dzieci: dziewczynka mniej więcej 12-letnia i 5-tygodniowe niemowlę. „Gdzie jest matka tych dzieci” — pyta współpracowniczka „Trudu”. Dziewczynka zeskakuje z przycoży i z dumą oświadcza: „Ja jestem matką tego dziecka”. „Co? A ile ty masz lat?”, — „Dwadzieścia” odpowiada.

„Kłamie, — wtrącają się do rozmowy łobzone na sali kobiety, — ona nawet piętnastu lat nie ma”. Matka — dziecko. Kompletnie jeszcze dziecko, drobna dziecięca figura, dziecięce ruchy, dziecięcy wygląd. „Skąd jesteś, z czego żyjesz?” — Ze wsi jestem, żyję z jałmużny, dobrzy ludzie dają, — ot i ty byś mogła dać pokiejkę”.

Z jałmużny żyje większość „lokatorów” tej instytucji. Dzieci, — maleńkie, wyćwiczone, nieludzko chude dzieci, z odmrożonymi nogami — oto źródło dochodów nieszczęśliwych kobiet, nie posiadających ani dachu nad głową, ani bliskiej duszy, co mogłaby im być pociechą w niedoli. Więc duiami całemi chodzą z dziećmi swojemi po mieście, a dobrzy ludzie, litując się nad maleństwami, kładą pokiejkę do wyćmięgniętych rązek.

Tak przedstawia się przytułek noclegowy dla kobiet. Idąc między dwoma rzędami legowisk, na których cicho wzdychają matki, a w śnie niespokojnym rzucają się dzieci, ma się wrażenie, że idzie się gościńcem wielkiego nieszczęścia i nędzy. Srogi jest los kobiet i matek, nieszczęśliwych tych istot, zrzuconych na twarde przycoży przytułku noclegowego.

## Rozmaitości.

### Djamenty które spadają z nieba.

Z Rio de Janeiro nadeszła wiadomość, że w odległości stu kilometrów od San Paolo znaleziono meteoryt, ważący około osmiu kilogramów. Nie byłoby w tem nic nadzwyczajnego, gdyż meteoryty tego rodzaju nie należą do rzadkości, a w muzeach przechowywane są oazy znacznie większe. Jest jednak okoliczność nadająca faktowi temu szczególne znaczenie. Gdy bowiem rozbito meteoryt na kawałki i poddano analizie, okazało się, że zawiera ziarna djamentowe. Niebo zesłało więc kuli ziemskiej niezwykle podarunek. Właściciel terenu, na którym meteoryt został znaleziony, dowiedziawszy się o niezwykłej jego wartości chciał oczywiście wyciągnąć z tego korzyści dla siebie. Ponieważ zaś meteoryt zabrano do muzeum w Rio de Janeiro, zwrócił się do dyrekcji o odszkodowanie. Wyniknie z tego prawdopodobnie proces, gdyż człowiek owego żąda sumy dość wysokiej, dyrekcja muzeum zaś jest zdania, że znalezione zarnka djamentowe ciekawe są ze względu naukowych, jednak realnej wartości nie przedstawiają.

Meteorzy z San Paolo nie jest pierwszym zjawiskiem tego rodzaju, podobne bowiem znaleziono już w Grelandji. Jak wiadomo, istnieją dwa rodzaje aerolitów: meteoryty kamienne i żelazne. Podczas gdy pierwsze zawierają wapno, siarkę i żelazną rudę chromową, drugie mają zupełnie inny skład chemiczny, mianowicie żelazo, nikiel, fosfor, miedź i węgiel. Skład tej ostatniej substancji daje klucz do rozwiązania zagadki.

Poglądy uczonych na powstanie meteorytów nie są zgodne. Wszyscy jednak godzą się, że są to odłamki masy stanowiącej rdzeń komety. Wydaje się zupełnie nieprawdopodobnem aby komety zawierały w sobie djamenty. Natomiast inne rozumowanie może dać pewne wyjaśnienie skąd djamenty biorą się w meteorytach. Meteor spada na ziemię z olbrzymią szybkością dochodzącą do osterdzestu, a nawet sześćdziesięciu kilometrów na sekundę. Siła ruchu przemienia się przez tarcie o powietrze w ciepło i podnosi temperaturę masy. Ponieważ ta zawiera również gazy, przeto powstaje eksplozja. Nie jest więc wykluczone, że eksplozja i wywołany przez podniesienie temperatury chemiczny proces, krystalizuje zawarty w meteorycie węgiel. Djamenty zaś są jak wiadomo kryształkami węgla.

Z Litwy.

Rokowania handlowe z Rosją i Niemcami.

GDANSK. 14.I. (Pat.). Według doniesień z Kowna, dr. Puryskis, przewodniczący delegacji litewskiej do rokowań z Rosją, oświadczył korespondentowi „Jaunakas Zinas”, że rokowania z Rosją są przetrwane tylko na jakiś czas.

Rokowania z Niemcami przygotowywane są bardzo intensywnie. Sprawy związane z Kłajpedą nie powinny — zdaniem Puryskisa — mieć wpływ na rokowania z Niem-

cami, tembardziej, że sprawy te są albo już zlikwidowane albo znajdują się w stadium likwidacji. Kłajpeda zainteresowana jest nieznacznie w sprawie uregulowania stosunków z Niemcami i dlatego przedstawiciele Kłajpedy wezmą udział w tych rokowaniach. Puryskis podkreślił szczególnie wydatną współpracę Burhardta, jako reprezentanta Kłajpedy podczas rokowań moskiewskich.

Niemcy kowieńscy przeciwko niemcom kłajpedzkim.

GDANSK. 14.I. (Pat.). Z Kłajpedy donoszą: Charakterystycznym

jest, że kowieńscy niemiecka Litauische Rundschau, pisząc o zakazie odbicia posiadzenia sejmiku kłajpedzkiego znacząco, że jednak gubernator miał prawo do tego kroku. Kłajpedzianie powinni — zdaniem dziennika — mieć większy wpływ na wewnętrzne trudności rządu litewskiego i nie utrudniać położenia. Na twierdzenie to odpowiada z obrażeniem Memeler Dampfboot, że Litauische Rundschau powinna się bardziej troszczyć o sprawy Kłajpedy i być o nich lepiej poinformowana. Tymczasem Lit. Rund. wykazuje całkowite niezrozumienie

stosunków panujących na obszarze kłajpedzkim.

Z KRAJU.

Zaczepne zachowanie się sowieckiej straży granicznej.

W ostatnich czasach pogranicznic straż sowiecka zajęła zaczepne stanowisko wobec patroli K. O. P. Dnia 14 b. m. w rejonie Leopolia patrol sowiecki w sile 6 ludzi ostrzelał gęstym ogniem karabinowym patrol K. O. P. Prócz przestrelania płaszcza jednego z żołnierzy polskich, żadnych szkód

strzelanina nie wyrządziła. Wobec energicznego protestu D-ey K.O.P., bolszewicy przyrzekli, iż w sprawie strzelaniny przeprowadzą dochodzenie i winnych pociągną do odpowiedzialności oraz o wyniku dochodzenia zakomunikują władzom polskim.

Następnie w rejonie Łukcz bolszewicy rzucili na naszą stronę 6 granatów, które wybuchły w czystym polu. Granaty rzucono około słupów granicznych Nr. 144 i pomiędzy Nr. Nr. 170 — 171.

W rejonie zaś Oswiecina bolszewicy zniszczyli umieszczone na słupie Nr. 142 godło polskie.

Table with exchange rates for various currencies: G I E D A, WARSZAWA, 15.I. (Pat.), Dolary, Belgja, Holandia, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Szwajcjarja, Włochy, Papieru procentowe, pożyczka dolarowa, 5% konwersyjna, 4 1/2 % lity zastawne ziemskie.

TEATR REWJI „KAKADU” Dziś o godz. 7 i 9 wiedz. Premjera. Wielka aktualna rewja w 2 częściach, 17 odsłonach. J. Perlińska, K. Lutówna, T. Wołowski, J. Cornabis, P. Kozłowski, W. Woleki, J. Wolejko, J. Pawłowski i 10 letnia artystka Ninka Wilińska. Balet 10 osób. Szczeg. w program. Ceny miejsc od 75 gr.

STAN OBLĘŻENIA udział biorą: C. Cełlińska, L. Nałęcz, 10 letnia artystka Ninka Wilińska. Balet 10 osób. Szczeg. w program. Ceny miejsc od 75 gr.

Fachowy rzeźmiśnik wszelkie sumy poczynając od 300 złotych na najpewniejsze gwarancje u osób odpowiedzialnych i solidnych. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, ul. Ad. Mickiewicza 21, tel. 152.

Lokujemy wszelkie sumy poczynając od 300 złotych na najpewniejsze gwarancje u osób odpowiedzialnych i solidnych. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, ul. Ad. Mickiewicza 21, tel. 152.

HUMOR CZAS I MIŁOŚĆ Narzeczony do wybranki serca na spacerze: — Panno Stefanio, ostrożni! — kamień. W rok po ślubie: — i ważaj, na miłość Boską — kamień. W pięć lat po ślubie: — Gdzie leżysz, gapo jedna, — kamień!

ŚLIZGAWKA „SOKOŁA” w ogrodzie Bernardyńskim. Orkiestra we środy, soboty i niedziele.

MIĘSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Dziś będzie wyświetlany film: „BEZBOŻNE MIASTO” dramat w 6 aktach. Nad program: „NA ZŁAMANIE KARKU” komedia w 2 aktach, i „OBIOŁ SKRZYDŁATY” — komedia w 2 aktach. Ostatni seans o godz. 10. Orkiestra pod dyrekcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Początek seansów: w niedziele i święta o godz. 3, w soboty o g. 4, i inne dni o g. 5. Ceny biletów: parter 60 gr., balkon 30 gr. Kasa czynna: w niedziele i święta od g. 2 1/2, w soboty od g. 3 1/2, i inne dni od g. 4 1/2.

„LEW MOGOŁÓW” Sensacja! NA BKRANIE: Niezrównana królewska para ekranu IWAN MOZZUCHIN i NATALJA LISIENKO w wielkim arcydziele. Najsubtelniejszy dramat miłosny! Wyrafinowany Szal Europy! Egzotywny czar Azji! NA SCENIE: Ulubien. R. RIBO Zapelnie nowy program z jego zwierzętami. Dia dzieci i młodzieży publicznie. franc. komik. Seanse o godz. 4. Ost. 10,15 w. Dzieci i młodzieży dozwolone.

Wykwalifikowana i praktyczna krawcowa poszukuje roboty w domach prywatnych. Szuka pierwszorzędnie. Bankowa 1, m. 14 od 5-tyj po pol. 9689

Pokoje ciepły, słoneczny z osobnym wejściem Piłsudskiego 34-4. 9679-0

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 30 lipca 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe, 1) na obszarze około 56,16 ha gruntów należących do gospodarzy folwarku W. Jukowo, gminy piaseki, pow. dzisieńskiego, 2) na obszarze około 74,30 ha gruntów należących do gospodarzy folwarku Hołduszowo, tejże gminy i powiatu, łącznie na obszarze około 130,46 ha.

„HELIOS” Sensacja! NA BKRANIE: Niezrównana królewska para ekranu IWAN MOZZUCHIN i NATALJA LISIENKO w wielkim arcydziele. Najsubtelniejszy dramat miłosny! Wyrafinowany Szal Europy! Egzotywny czar Azji! NA SCENIE: Ulubien. R. RIBO Zapelnie nowy program z jego zwierzętami. Dia dzieci i młodzieży publicznie. franc. komik. Seanse o godz. 4. Ost. 10,15 w. Dzieci i młodzieży dozwolone.

„LEW MOGOŁÓW” Sensacja! NA BKRANIE: Niezrównana królewska para ekranu IWAN MOZZUCHIN i NATALJA LISIENKO w wielkim arcydziele. Najsubtelniejszy dramat miłosny! Wyrafinowany Szal Europy! Egzotywny czar Azji! NA SCENIE: Ulubien. R. RIBO Zapelnie nowy program z jego zwierzętami. Dia dzieci i młodzieży publicznie. franc. komik. Seanse o godz. 4. Ost. 10,15 w. Dzieci i młodzieży dozwolone.

Pokój przy ul. Piłsudskiego 34-4. 9679-0

Pokój przy ul. Piłsudskiego 34-4. 9679-0

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 1-go lipca 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe, 1) na obszarze około 284,86 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Bojary, gm. hermanowickiej, pow. dzisieńskiego, 2) na obszarze około 122,77 ha gruntów w majątku Józefowo, należących do Ryszarda i Jerzego Sternów, tejże gminy i powiatu jako zap. seansy przez właścicieli majątku Józefowo z podziałem wsi Bojary, łącznie na obszarze 357,63 a.

„Polonia” Dziś! Dawno oczekiwany film. Film przepojony czarem wiosny i aromatem kwiatów pięknej dziewczyny pobawionej opieki rodziców, rzuconej na pastwę losu. Roman pięknej kwiatarki pełen czaru i poezji.

„Kwaciarka z Neapolu” Dramat erotyczny w 9 akt. W roli gł. Madge Bellamy. Historia młodej dziewczyny, która walczy o miłość i wolność. Seanse o godz. 4. Ost. 10,15 w. Dzieci i młodzieży dozwolone.

Pokój przy ul. Piłsudskiego 34-4. 9679-0

Pokój przy ul. Piłsudskiego 34-4. 9679-0

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 1-go lipca 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe, 1) na obszarze około 284,86 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Bojary, gm. hermanowickiej, pow. dzisieńskiego, 2) na obszarze około 122,77 ha gruntów w majątku Józefowo, należących do Ryszarda i Jerzego Sternów, tejże gminy i powiatu jako zap. seansy przez właścicieli majątku Józefowo z podziałem wsi Bojary, łącznie na obszarze 357,63 a.

„PICCADILLY” Dziś! Wielka ulica Nr. 42.

„DON KISZOT” p/g nieśmiertelnego dzieła Cervantesa w interpretacji w 12 wielkich aktach

Pokój przy ul. Piłsudskiego 34-4. 9679-0

Pokój przy ul. Piłsudskiego 34-4. 9679-0

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 1-go lipca 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe, 1) na obszarze około 284,86 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Bojary, gm. hermanowickiej, pow. dzisieńskiego, 2) na obszarze około 122,77 ha gruntów w majątku Józefowo, należących do Ryszarda i Jerzego Sternów, tejże gminy i powiatu jako zap. seansy przez właścicieli majątku Józefowo z podziałem wsi Bojary, łącznie na obszarze 357,63 a.

RADIO NA RATY HURT! — DETAL! Najtańsze źródło. ODBIORNIKI KOMPLETNE — CZĘŚCI SKŁADOWE. T-wo Radio-Techniczne „ELEKTRIT” Wilno, ul. Wileńska 24. Telef. 10-38

Gennik Nasion na 1927 rok firmy S. Wilpiszewski, hodowla i skład nasion, wyszedł z druku. Upraszamy żądać bezpłatnie w „Sklepie Rolniczym” Szwarzow 1 (Wielka 15) po zakomunikowaniu adresu na prowincję. 2-9692

MŁYN WODNY 2 korczaki, 2 kamienie razowe, krupiarzka, sieczkarnia. Osobny dom mieszkalny, składzik, kuznia z mieszalnikiem, 5 ha ziemi, jezioro 2 rzeki, 7 wiorst od stacji. W ruchliwym punkcie — sprzedaż zaraz Dom H.K. ZACHĘTA Gdańska 6—tel. 9-05. 18

Za 1000 dolarów poseja w Kolonji Kolojowej z domem, zabułowaniem gospodarskim, ogrodem. Dom H.K. ZACHĘTA Gdańska 6, telef. 9 05. 17-0

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 21-go maja 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe, 1) na obszarze około 937 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Berawicki Obrób, gminy gubickiej, powiatu dzisieńskiego, 2) na obszarze około 61 ha, gruntów z majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, własność Zygmunta-Marja A. Osterae jako spadkobiercy gospodarzom wsi Berawicki Obrób, łącznie na obszarze około 898 ha.

Massage - Roller „SALOME” Cena zł. 18,00 ręczny aparat do samomasażu całego ciała. Przewidy otęślości, artretyzmowi, odmładza uszczupla bez dyety. Mniejszy Baby Salome. Cena zł. 7,50, do samomasażu tułostego karku, tyłdek oraz podbródka. Ręczny Aparat do Samomasażu Twarzy na usunięcie zmarszczek i osiągnięcie ładnej, różowej cery. Cena wraz z kremem zł. 16,00 Na żądanie, po otrzymaniu porta wysyłamy 23-6 Ilustrowane katalogi. Dom Handlowy Labor, Bydgoszcz, ul. Gdańska 131. Aparaty wysyłamy za załozeniem pocztowym.

PISTOLET STRASZAK Nr 2 Ostatnia nowość! Kolosalny wystrzał. Wygodny, płaski, długości 11 cm. Najlepsza obrona od napadów, na wycieczkach, na od napadów, do samochodów, do furanek, obrona od złodziei domów podmiejskich, dla nocnych stróżów, starter, dla klubów lekkoatlet. Cena z przesyłką zł. 12 — naboje 50 sztuk. Zł. 5 — futerał zł. 2,50, oliwa 50 gr. Pozwolenie niepotrzebne. KARABINEK-WIATROWKA nowość amerykańska, magazynowa na 50 strzałów, nabija się odrazu 50 kulek, klucz syst. Winchestera, najlepsza i najtańsza zabawa w pokójki w ogrodzie (wystrzał 2 1/2 gr. piękne wykończenie i brązowanie kal. 4 1/2 mm. Pozwolenie nie potrzebne. Zł. 58, — 1000 kulek 2,50, futerał 15, — Zł. fiint-pas 5,50 i 7,50. Kupujemy używane dubeltówki i zamieniamy, reperujemy. Porady jak należy poprawić strzał strótwy. Na odpowiedź 20 gr. znaczek. Adres wyciąć i zachować. Cenniki broni i sportu bezpłatnie. Przy zamówieniach 1/2 zadatku. Firma znana od 1908 r. „HERKULANUM” Składowa broni palnej, artykuł sportowych i harcówak T. Fal kowickiego Warszawa, ul. Emilji Piłster N. 20.505

Wyzsze studja techniczne w Belgji 282-7 Dyplom inżyniera w dwóch lub trzech latach. Wydziały: Elektromechan. Budowa maszyn, Chemia, Budowa samochodów, inż. handlowy, przemysłowy, kolonialny kursa przygotowawcze (również dla uniwersytetów państwowych). Początek półrocza: 15 marca. Prospekty bezpłatnie. Informacji udziela w każdym języku: Institut Supérieur Technique et Colonial, 26, Prd. de la Constitution. Liege. (Belgia). —

Posiadamy majatki w Wilnie do wydzierżawienia. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Kaucjonowane ul. Ad. Mickiewicza 21, tel. 152. 20

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 30 sierpnia 1926 r. postanowiła wdrożyć projekt scalenia gruntów wsi Głoty, gm. Jankowickiej, powiatu wileńskiego, 1) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, 2) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, łącznie na obszarze około 90 ha.

W. JUREWICZ były majster firmy Paweł Bure. Upraszam łaskawo klientów o zwracanie się tylko pod ad. ul. Mickiewicza 4, filja zlikwidowana. Poleca zegarki najlepszych fabryk i konstrukcji oraz w wykonaniu reperacje zegarków i biżuterji po cenach przystępnych.

UCZNIOWSKIE PALTA I UBRANIA w wielkim wyborze poleca sklep G. CHAIT Wilno, ul. Wielka № 38 (róg Sawicz) również RATY.

Wagi i odważniki najtańszej FRANCUZ I OLSZEWSKY Wilno, Zawalna 21, tel. 398 31

Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, skórne od 9 12 r. i od 4-7 w. ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 30 sierpnia 1926 r. postanowiła wdrożyć projekt scalenia gruntów wsi Głoty, gm. Jankowickiej, powiatu wileńskiego, 1) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, 2) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, łącznie na obszarze około 90 ha.

Kursa naukowe „Wiedza” pod osobistym kierownictwem Prof. Bogusława Butymowicza Kraków, ul. Studencka 14 przygotowują do egzaminów wszystkich istniejących typów szkół średnich. Kursa te obejmują: 1. KURSA NATURYCZNE: gimnazjum klasyczne, humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze i rosnie i 3 letnie; 2. KURS NIŻSZEJ SZKOŁY ŚREDNIEJ w zakresie 4-6 klas; 3. KURS SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIEGO 1 o roczni, i 2 letni; 4. KURS SZKOŁY HANDLOWEJ jednoroczny i półroczny; 5. ANALOGICZNE KURSY PISEMNE wszystkich typów zostały w bieżącym roku ukończonym na nowo zreorganizowane, a uczestnicy kursów tych otrzymują do miesiąca oprócz oświatowego materiału naukowego tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania. — Kursa te, połączone z kursami zbiorowymi w Krakowie, prowadzone są przez uoszących w kursach fachowych profesorów, równoległe z normalnym tokiem nauki na kursach zbiorowych. Na kursach „WIEDZA” udziela nauki tylko najwybitniejsze sily fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 6 godzin dziennie. Spis grena profesorów do przesłania w sekretariacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczni(ów). Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent. Wszelkich informacj udziela się bezpłatnie.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne przyjmuję od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohlanska z róg Zawalnej. W.Z.P.3

Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, skórne od 9 12 r. i od 4-7 w. ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1

Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, skórne od 9 12 r. i od 4-7 w. ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 30 sierpnia 1926 r. postanowiła wdrożyć projekt scalenia gruntów wsi Głoty, gm. Jankowickiej, powiatu wileńskiego, 1) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, 2) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, łącznie na obszarze około 90 ha.

W pensjonacie CYWIŃSKIEJ BENEDYKTYŃSKA 2 m. 5 (róg Wileńskiej) są pokoje do wynajęcia, tamże można mieć dobre, zdrowe obiady na masle, lub brać je do domu. Warunki do omówienia. 2-9690

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skórne. Ulica Wileńska Nr. 3. Przyjmuje od godz. 8 1/2-1 1/2, tel. 5-97. W.Z.P.29

Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, skórne od 9 12 r. i od 4-7 w. ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1

Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, skórne od 9 12 r. i od 4-7 w. ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 30 sierpnia 1926 r. postanowiła wdrożyć projekt scalenia gruntów wsi Głoty, gm. Jankowickiej, powiatu wileńskiego, 1) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, 2) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, łącznie na obszarze około 90 ha.

NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY USUWAJA DRYGALNE PRZESŁKI z KOGUTKIEM.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, u i a t w i a j a o y m funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Ziola” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po Zł. 1.50 za pudełko. Skład główny: apteka A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysył. najm. 2 pud. po otrzym. zł.8,90 z przesył.

Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, skórne od 9 12 r. i od 4-7 w. ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1

Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, skórne od 9 12 r. i od 4-7 w. ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 30 sierpnia 1926 r. postanowiła wdrożyć projekt scalenia gruntów wsi Głoty, gm. Jankowickiej, powiatu wileńskiego, 1) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, 2) na obszarze około 45 ha, gruntów w majątku Osterae, tejże gminy i powiatu, łącznie na obszarze około 90 ha.

Z powodu likwidacji wyprzedaży PIANINA, FORTEPJANY, i FISHARMONJE po cenach fabrycznych K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6. 134-7

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, u i a t w i a j a o y m funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Ziola” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po Zł. 1.50 za pudełko. Skład główny: apteka A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysył. najm. 2 pud. po otrzym. zł.8,90 z przesył.

Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, skórne od 9 12 r. i od 4-7 w. ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1

Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, skórne od 9 12 r. i od 4-7 w. ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1

Rejestr Handlowy. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dn. 18 grudnia 1926 r. pod Nr 4933 włączają: R. H. A. I.—4933. Firma: „Polekie przedsiębiorstwo budowlane „Grant” Stefan Wróblewski i Bolesław Wojskiwicz 8 ha”. Przedmiotem prowadzenie wszelkiego rodzaju budowlanych, Siedziwa—Wilno, ul. 3-go Maja 26 3 Firma istnieją od 13 grudnia 1926 roku. Wspólnicy, samodzielnicy w Wilnie: Stefan Wróblewski przy ul. 3-go Maja 26 3. Bolesław Wojskiwicz przy ul. Piłsudskiego 7. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 13 grudnia 1926 r. na czas nieograniczony. Zarząd sprawami spółki należy w równym miernie do każdego z wspólników i każdego z nich działa w imieniu spółki samodzielnie i nieograniczenie i ma prawo podpisać za spółkę we wszystkich wypadkach; jedynie weksle i inne zobowiązania dłużne, wydawane w imieniu spółki, winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwóch wspólników łącznie. 3574